

III

Bożena Cząstka-Szymon

Pomijane dziedzictwo Kresów¹

Cała ogromna część Europy, leżąca między Morzem Bałtyckim, Morzem Czarnym i Adriatykiem była jedną szachownicą ludów, pełną wysp, enklaw i najdziwniejszych kombinacji ludności mieszanej. W wielu miejscach każda wieś, każda grupa społeczna, każdy zawód niemal mówił odmiennym językiem. W mojej ojczystej dolinie średniego Dniestru ziemianie mówili po polsku, włościanie – po ukraińsku, urzędnicy po rosyjsku z odcieniem odesskim, kupcy – po żydowsku, cieśle i stolarze, jako filiponi i staroobrzędowcy – po rosyjsku z odcieniem nowogródzkim, kabannicy mówili swym własnym narzeczem. Prócz tego w tej samej okolicy były jeszcze wsie szlachty zagrodowej mówiącej po polsku, także wsie szlachty mówiącej po ukraińsku, wsie mołdawskie mówiące po rumuńsku; Cyganie mówili po cygańsku...

Jerzy Stempowski, *W dolinie Dniestru*²

Niewiele jest krajów, którym historia tak diametralnie zmieniała granice³. Dzisiejszy kształt Polski, ustalony na międzynarodowych konferencjach w Teheranie i Jałcie, nawiązujący zasadniczo do ziem piastowskich⁴, jest pod względem powierzchni mniejszy o 1/5 w stosunku do międzywojennej Rzeczypospolitej. Ta z kolei nie pozostawała w granicach państwa przedrozbiorowego.

Młode pokolenie nie jest dziś świadome tego, że przez kilka wieków (ponad 600 lat) na dawnej Rusi Czerwonej, a od 1385 roku na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego była obecna polska kultura, a tym samym cywilizacja zachodnioeuropejska.

- 1 Impulsem do napisania artykułu były rozmowy ze studentami różnych kierunków humanistycznych śląskich uczelni na temat Kresów, a także obserwacje problematyki kresowej w mediach oraz częste wyjazdy na dawne tereny II i I Rzeczypospolitej.
- 2 Za: T. Kuba Kozłowski, D. Błahut-Biegańska, *Świat Kresów*, Warszawa 2011, s. 29.
- 3 Por. mapka na końcu artykułu w Aneksie, s. 209.
- 4 Z poszerzeniem o Mazury i inne ziemie leżące na wschód od ujścia Wisły.

Pamięć o Kresach Wschodnich przechowują i upominają się o nią głównie ekspatrianci – byli mieszkańcy tamtych terenów i ich rodziny⁵. W czasach komunistycznych dopiero po tzw. odwilży można było tylko w niewielkim stopniu poruszać tematy przeszłości kulturowej Kresów. Ostatnie dwudzieściolecie pokazało rozziw między działaniami oficjalnymi (politycznymi) i społecznymi⁶.

W artykule chciałabym się skupić na przypomnieniu niektórych faktów historycznych, charakteryzujących podstawy polityczne państwa wielonarodowego, wieloetnicznego i wielowyznaniowego, jakim była Rzeczpospolita Obojga (właściwie trojga) Narodów w Europie od połowy XIV po wiek XVIII.

Na tym tle chcę pokazać wybrane aspekty kulturowe Kresów i uzmysłowić pomijanie Kresów Wschodnich we współczesnej polityce oświatowo-kulturalnej Polski.

Nadrzędnym celem artykułu jest również zachęcenie przyszłych nauczycieli do podejmowania różnych działań dydaktycznych prowadzących do rozwijania tożsamości kulturowej i etnicznej uczniów.

Warto rozpocząć od słów preambuły unii horodelskiej z października 1413 roku:

Wiadomo wszystkim, że nie dostąpi łaski zbawienia, kto nie będzie wspierany tajemnicą miłości, która promienieje własną dobrocią, zwaśnionych godzi, pokłóconych łączy, odmienia nienawiście, uśmierza gniewy i dodaje wszystkim pokarm pokoju, rozproszone zbiera, znękanę krzepi, nierówne gładzi, krzywe prostuje, wszystkie cnoty wspomaga, a żadnej nie szkodzi, miłuje wszystko i, jeśli kto pod jej skrzydła się schroni, znajdzie bezpieczeństwo i nie będzie się obawiał znikąd napadu, przez nią prawa się tworzą, królestwa rządzą, miasta porządkują i stan Rzeczypospolitej do najlepszego końca dochodzi; ona się we wszystkich cnotach wybornie mieści, a kto nią pogardzi, ten wszystko utraci⁷.

Zawartość treściowa tego fragmentu daje wyobrażenie, czym była unia horodelska; przekazuje także wartości uniwersalne, które powinny się znaleźć w każdym podręczniku historii adresowanym nie tylko do polskiego ucznia. Za dwa lata jesienią (10 X 2013 roku) będziemy obchodzić sześćsetlecie

5 Środowiska kresowe wraz z rodzinami liczą około 8 milionów polskich obywateli.

6 Doprowadziło to do smutnej konstatacji prof. Jana Zaleskiego, autora licznych opracowań o języku twórców kresowych, przypomnianej przez jego syna ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego podczas XVI Światowego Zjazdu Kresowian na Jasnej Górze: „Pamięć o Kresach zamordowano dwukrotnie – w 1945 roku i obecnie”.

7 Por. T. Kuba Kozłowski, D. Błahut-Biegańska, dz. cyt., s. 15.

unii. Zapewne niewielu Polaków wie o tym, że Horodło leży po lewej, czyli po polskiej stronie Bugu, oraz o tym, iż w 1861 roku, a więc w przededniu powstania styczniowego, Polacy zjechali się na pola pod Horodłem (przybyło tam około 30 tys. ludzi z wszystkich zaborów), by jako przedstawiciele potomków wszystkich ziem, województw i miast dawnej przedrozbiorowej Rzeczypospolitej ponowić unię Polski i Litwy z Rosją na zasadzie zupełnego równouprawnienia wszelkich narodowości i wyznań w celu „wydźwignięcia ojczyzny z upadku aż do zupełnej niepodległości”.

Te fakty są mało znane. Nie znajdziemy ich w podręcznikach, nie usłyszymy w radiu, nie zobaczymy w telewizji publicznej. A przeciwnie! W środkach komunikacji masowej wmawia się Polakom ksenofobię oraz próbuje uczyć tolerancji i wielokulturowości⁸.

A Kresy przez wiele wieków były przykładem wspólnych tradycji historycznych, kulturowych i gospodarczych licznych narodów słowiańskich i bałtyckich z uczestnictwem Żydów i Ormian, a także Tatarów, Karaimów oraz Niemców. Sąsiedztwo różnych kultur umożliwiło ich przenikanie, różnorodność religii prowadziła do tolerancji. Tak było przez ponad połowę tysiąclecia na olbrzymich terenach środkowo-wschodniej Europy. Badaniem tego fenomenu zajmują się historycy, literaturoznawcy⁹, a także etnografowie i etnologowie oraz językoznawcy. Trzeba przyznać, że Kresy dały Polsce ogromną rzeszę wybitnych dowódców¹⁰, polityków¹¹, naukowców¹², twór-

8 Potomków mieszkańców kraju, w którym a) nie obowiązywała zasada *cuius regio, eius religio*, b) który od XI wieku przyjmował Żydów wydalonych edyktami z innych krajów oraz Niemców, Ormian, Tatarów, Karaimów, Wołochów, Romów, Czechów, Łemków, Bojków, Holendrów czy Starowierów, c) w którym do dziś – głównie w miastach kresowych – obok świątyni rzymsko, ormiańsko czy greckokatolickich spotykamy cerkwie prawosławne, synagogi, meczety i karaimskie kienesy/kenesy, d) w którym nie było w zasadzie wojen religijnych, a król (ostatni z Jagiellonów) wyznawał zasadę, że „nie będzie królem ludzkich sumień...”.

9 Warto w tym miejscu odnotować liczne publikacje, dotyczące Kresów w literaturze i kulturze polskiej, a także problematyki pogranicza. W różnych ośrodkach Polski (m.in. w Krakowie, Wrocławiu, Warszawie, Białymstoku) prowadzone są badania, organizowane konferencje, wydawane (również w postaci cyfrowej) publikacje, por. chociażby seria *Biblioteka Literatury Pogranicza*, t. 1–19, Kraków 2000–2010 (np. tom pokonferencyjny *Etniczność – tożsamość – literatura. Zbiór studiów*, red. P. Bukowiec, D. Siwor, t. 19, Kraków 2010), kolekcja pt. *Kresy Wschodnie* w Cyfrowej Bibliotece Narodowej *Polona*, a także Podlaska Biblioteka Cyfrowa (ponad 7000 tytułów), Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, kolekcja *Vilniana*, kolekcja *Lituanica* i in.

10 Wymieńmy tylko kilka nazwisk, np. wśród hetmanów, dowódców: Karol Chodkiewicz, Stanisław Żółkiewski, Jeremi Wiśniowiecki, Tadeusz Kościuszko, Romuald Traugutt, Jarosław Dąbrowski, Józef Piłsudski, Edward Rydz-Śmigły, Stanisław Maczek, Władysław Anders.

11 Np. Ignacy Jan Paderewski, Gabriel Narutowicz, Walery Sławek, Ignacy Daszyński, Maciej Rataj.

12 Jan i Jędrzej Śniadeccy, Joachim Lelewel, Ignacy Łukasiewicz, Kazimierz Bartel, Aleksander Brückner.

ców kultury: literatów¹³, artystów (w tym malarzy¹⁴, aktorów¹⁵, muzyków¹⁶), sportowców¹⁷; podobnie – innym narodom, wymieńmy m.in. wybitnych działaczy i przedstawicieli izraelskiej dyplomacji¹⁸ czy badacza krymskich Karaimów – Abrahama Firkowicza (1786/7–1874), pochodzącego z Łucka. To na tych ziemiach budowano twierdze dla bezpieczeństwa całości Rzeczypospolitej. To tam powstawały ośrodki kultury ormiańskiej i żydowskiej (m.in. wspólnoty chasydzkie i szkoły rabinackie).

Lwów, przyłączony do Polski przez Kazimierza Wielkiego, jest do dziś – jako jedyne miasto w Europie – siedzibą trzech arcybiskupstw katolickich: rzymskiego, grekokatolickiego i ormiańskiego. Ze Lwowa właśnie pochodził Jan Leopolda, prof. Akademii Krakowskiej i redaktor przekładu *Biblii Leopolda*, drukowanej w Krakowie (1561, 1575, 1577). Kresy to miejsce pochodzenia księdza Stanisława Orzechowskiego (*gente Ruthenus, natione Polonus*).

Tam również przyszedł na świat Mikołaj Rej (w Żurawnie), którego język dowodzi związku z kresową polszczyzną. Tam pod Lwowem urodził się Mikołaj Sęp-Szarzyński. Z Kresami związana jest też część literatury mieszczańskiej z Szymonem Szymonowiczem ze Lwowa, który w *Roxolaniach* dał opis Rusi Czerwonej, braćmi Szymonem i Józefem Bartłomiejem Zimorowiczami¹⁹ (*Roksolanki, Sielanki nowe ruskie* – 1663). Dodajmy jeszcze opisy licznych wojen XVII wieku – Stanisława Żółkiewskiego²⁰ i Samuela ze Skrzypny Twardowskiego²¹. W okresie oświecenia tematykę kresową znajdujemy m.in. w *Sofiówce* S. Trembeckiego. Przypomnijmy też działalność Wacława Seweryna Rzewuskiego. Kresy stanowią tło lub tematykę dla więk-

13 Np. Seweryn Goszczyński, Adam Naruszewicz, Melchior Wańkowicz, Leopold Staff, Józef Mackiewicz.

14 Michał Elwiro Andriolli, Napoleon Orda (autor fenomenalnych rysunków, akwael i litografii przedstawiających zabytki kresowe pt. *Album widoków historycznych Polski poświęcony Rodakom zrysowany z natury...*), Artur Grottger, Ferdynand Ruszczyk, rzeźbiarz Tadeusz Barącz.

15 Np. Adam Hanuszkiewicz, Krystyna Feldman, Ryszarda Hanin, Zygmunt Kęstowicz, Czesław Wołłejko.

16 Np. Stanisław Moniuszko, Stanisław Niewiadomski, Karol Szymanowski, Wojciech Kilar, Czesław Niemen.

17 Sportowcy i lotnicy, m.in.: Franciszek Żwirko, Mariusz Zaruski, Michał Scipio del Campo, Kazimierz Górski, Mirosław Hermaszewski.

18 Warto też pamiętać o przedstawicielach innych narodów, korzeniami związanych z Kresami, m.in. Goldzie Meir, Menachemie Beginie czy Szymonie Peresie i pierwszym prezydencie Izraela Chaimie Weizmannie, a także Szymonie Wiesenthalu (rodem z Buczacza).

19 Józef Bartłomiej Zimorowicz był nie tylko burmistrzem Lwowa i jego obrońcą przed Turkami, ale także dziejopisem miasta. We współczesnym Lwowie nie zasłużył sobie nawet na nazwę ulicy...

20 *Początek i progres wojny moskiewskiej*.

21 *Wojna domowa z Kozaki i Tatary, Moskwą, potem Szwedami i z Węgry*.

szości dzieł polskiego romantyzmu (Mickiewicz, Słowacki, Krasiński – *Nie-Boska Komedia*), to też – tzw. ukraińska szkoła poetów (Antoni Malczewski z *Marią*, Seweryn Goszczyński²² z *Zamkiem kaniowskim* i *Nocą w Zofiówce*, Józef Bohdan Zaleski – z *Duchem od stepu* czy Michał Czajkowski – z *Powieściami kozackimi*). Osobne miejsce trzeba poświęcić Wincentemu Polowi²³, ze względu na wielopłaszczyznowość jego działań, ponieważ to i poeta, i powstaniec listopadowy, odznaczony krzyżem *Virtuti Militari*, i podróżnik, wymieniany w przewodnikach górskich jako odkrywca Gorganów, i profesor geografii. A ile dzieł polskich pozytywistów wyszło spod piór Kresowiaków, opiewających Grodzieńszczyznę czy Dzikie Pola (Orzeszkowa, Sienkiewicz, Kraszewski).

Wspomnijmy jeszcze o malarzach pejzażu kresowego – Janie Stanisławskim, Józefie Chełmońskim, Leonie Wyczółkowskim, Teodorze Axentowiczu, Ferdynandzie Ruszczycu i Kazimierzu Sichulskim oraz twórcach scen batalistycznych i rodzajowych – Józefie Brandcie, Juliuszu i Jerzym Kossakach i innych.

O wpływie polskiej kultury, języka na kraje ościenne tak pisze J. Kleiner: „Promieniuje kultura polska na wschód i południe, wpływa silnie na Moskwę, działa na Wołoszczyznę; w drugiej połowie stulecia wybitny poeta wołoski [Miron Kostyn²⁴ – B.C.-S.] pisać będzie po polsku”²⁵. Irena Bajerowa dodaje w stosunku do polszczyzny:

Swym autorytetem ogólnokomunikacyjnym staje się (...) językiem ogólnej komunikacji w całej Europie środkowo-wschodniej, od północy do południa i jako tzw. język strefowy pełni tam tę funkcję co dziś język angielski (w świecie). Współcześni powiadają, że znany jest „wśród licznych nacji od Morza Łodowatego po Adriatyk”, że jest tam koniecznie potrzebny do rozwoju stosunków międzynarodowych, bo np. nawet na dworze sułtana tureckiego jest w powszechnym użyciu²⁶.

Wiele wojen z Tatarami, Mołdawianami, Kozaczyzną, Szwedami, Moskwą rozgrywało się na terenach kresowych. Wojska od Grunwaldu²⁷ po Monte Cassino²⁸ złożone były z żołnierzy różnych religii, języków i narodowości.

22 To uczestnik ataku na Belweder, bohater powstania listopadowego, jeden z tych, których życiorys mógłby posłużyć jako scenariusz filmowy.

23 Dodajmy, że to Wincenty Pol upowszechnił nazwę Kresów.

24 M. Costin (1633–1691).

25 Por. J. Kleiner, W. Maciąg, *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 102.

26 Por. I. Bajerowa, *Język jako polityczna wartość*, „Postscriptum” 1999, Katowice, nr 30, s. 4.

27 Prócz Polaków w bitwie brali udział Litwini, Żmudzini, Czesi, Tatarzy, Rusini (w tym po stronie wojska polskiego 3 chorągwie podolskie).

28 Większość walczących w bitwie to oczywiście wywiezieni na Sybir obywatele wschodnich

To są fakty, o których wielu Polaków nie wie, a dla współczesnej młodzieży takie pojęcia historyczno-geograficzne, jak Inflanty, Żmudź, Litwa, Grodzieńszczyzna, Polesie, Wołyń, Podole, Ukraina²⁹ czy Pokucie są mało znane i granice między tymi terenami są niewyraźne³⁰. Rok 1945 wyeliminował Kresy politycznie, a komuna i postkomunistyczny okres „wymazały” z pamięci Kresy; nawet w słownikach poprawnościowych językoznawcy nie widzą potrzeby rozstrzygnąć co do odmiany i pisowni niektórych kresowych nazw geograficznych (dotyczy to m.in. rzeki Smotrycz, nad którą leży Kamieniec Podolski, miasta Śniatyn/Śniatyń, pisowni określenia ormiańskokatolicki³¹).

Żyjemy w czasach, kiedy rzetelna wiedza nie jest doceniana, nauczyciele tracą autorytet, idolami stają się tzw. celebryci – aktorzy, piosenkarze, modelki, dziennikarze (np. Kuba Wojewódzki) czy do niedawna uczestnicy *Big Brother*a. To oni kształtują poglądy, to oni wypowiadają się na tematy historyczne³².

Jak już wspomniano, świadomość historyczna nie tylko młodego pokolenia jest często nikła, niemal wprost proporcjonalna do polityki oświatowej, w której brakuje miejsca na kształcenie patriotyzmu, a Kresy pomijane są chyba celowo (tę lukę częściowo wypełnia cotygodniowy dodatek *Kresowy* dołączany w czwartek do „Rzeczpospolitej”).

Jeśli tylko pojawią się w I, II programie telewizji czy na „Polonii” wartościowe audycje typu *Goniec Kresowy* red. Ewy Szakalickiej, to po pewnym czasie znikają... Innym przykładem nieobecności w mediach jest nakręcony

terenów II Rzeczypospolitej spod okupacji sowieckiej; cmentarz na Monte Cassino wyraźnie pokazuje mozaikę etniczną, którą symbolizują krzyże katolickie, prawosławne, gwiazdy Dawida i półksiężycy.

29 W rozumieniu geograficznym dawnej Kijowszczyzny i Braclawszczyzny (termin używany od XVI wieku).

30 Dziennikarzom zdarzają się lapsusy typu: Kapuściński urodził się w niewielkiej miejscinie – Pińsku, a przecież Pińsk (notowany w kronice Nestora w XI wieku) był stolicą nie tylko Ziemi Pińskiej, ale kiedyś Księstwa Pińsko-Turowskiego, był też siedzibą 9 zakonów, w tym jezuickiego (z najśłynniejszym zakonikiem tam żyjącym – św. Andrzejem Bobolą), był również stolicą diecezji, a w XIX wieku mieszkało tam 70% Żydów.

31 Form tych nie znajdziemy ani w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny* (Warszawa 2000) pod redakcją A. Markowskiego, ani w *Nowym słowniku ortograficznym PWN z zasadami pisowni i interpunkcji* (Warszawa 1997) pod redakcją E. Polańskiego, ani też w *Małym słowniku odmiany nazw własnych* A. Cieślukowej (Kraków – Warszawa 2008). Uważam, że pisownia tych nazw jest ważna dla dawnych mieszkańców Kresów oraz autorów współczesnych opracowań historycznych i krajoznawczych.

32 Np. o filmie pokazującym wydarzenia w Moskwie w 1612 roku (film jest rosyjski i prezentuje rosyjską wersję wypadków) opinie przedstawiają nie znawcy tematu, nie historycy analizujący dokumenty, np. diariusze S. Żółkiewskiego, ale popularny aktor, o nikłej wiedzy historycznej.

kilkanaście lat temu film oświatowy oparty na tekstach wspomnieniowych J.U. Niemcewicza, J.I. Kraszewskiego i J. Iwaszkiewicza *Romantyczne podróże do Polski* – emitowany dawniej w niedziele w godzinach porannych. Ostatnio zlikwidowano³³ również wiele audycji o tematyce kresowej w programach ogólnopolskim³⁴ i lokalnych³⁵ telewizyjnych i radiowych.

Zatrważa to, że przez 22 lata niepodległej Polski nie doczekaliśmy się filmów³⁶ odtwarzających przeszłość ojczyzny³⁷ (w tym kresowej). Tak więc w szkole w związku z omawianiem utworów J. Słowackiego, Z. Krasińskiego, B. Schulza czy A. Kuśniewicza oraz Z. Kossak-Szczuckiej nauczyciel nie ma możliwości posłużenia się materiałami filmowymi. Może jedynie posiłkować się wydawnictwami albumowymi, reprodukcjami obrazów np. J. Chełmońskiego. Ale to jednak nie to samo, ponieważ na młodzież silniej oddziałuje obraz filmowy.

Pojawiają się wprawdzie sfilmowane rekonstrukcje historyczne, np. pierwszej wywózki na Sybir z lutego 1940³⁸ i największej bitwy kawalerijskiej XX wieku z sierpnia 1920 roku pod Komarowem. Nie są to jednak w pełni wartościowe materiały dydaktyczne.

Przy okazji warto zwrócić uwagę na pewien rodzaj manipulowania historycznego. Próbuje się dokonywać swoistego wartościowania – otóż klasyfikuje się uroczystości na lepsze, urządzone z pietyzmem oraz na gorsze (można odnieść wrażenie, że te ostatnie są ledwo tolerowane). Do pierwszej grupy trzeba zaliczyć obchody sześćsetlecia bitwy pod Grunwaldem, rocznice – o charakterze międzynarodowym – F. Chopina i Cz. Miłosza. Do drugiej grupy natomiast należałoby włączyć „anemiczne” upamiętnienie rocznic: czterechsetlecia bitwy pod Kłuszynem (2010) oraz dziewięćdziesięciolecia bitwy pod Zadwórzem³⁹, ważnego epizodu wojny bolszewickiej (to ona ura-

33 Utrzymują się jeszcze audycje radiowe: *Lwowska Fala* w radiu katowickim, program kresowy w telewizji wrocławskiej oraz *Wilnoteka* w telewizyjnej *Polonii*.

34 W programie III Polskiego Radia.

35 Audycje kresowe w białostockim i rzeszowskim programie telewizyjnym.

36 Prócz ekranizacji powieści historycznych i seriali dotyczących historii XX wieku.

37 Należy podkreślić, że w innych krajach UE, np. we Francji, Niemczech, a także w Izraelu, prowadzi się politykę historyczną. W Polsce odnosi się wrażenie, że media (państwowe i większość prywatnych) oraz władze oświatowe starają się ograniczyć świadomość historyczną Polaków.

38 Wstrząsający film nakręcony na zlecenie władz województwa podkarpackiego, który był prezentowany w telewizji lokalnej, ale nie emitowano go już w ogólnopolskiej telewizji; są też dostępne w Internecie trzy amatorskie krótkie filmy poświęcone jednej z najważniejszych polskich bitew pod Kłuszynem.

39 17 sierpnia 1920 roku doszło do kilkunastogodzinnego boju pod Zadwórzem w pobliżu torów kolejowych prowadzących z Brodów do odległego o 33 km Lwowa. Zginęło 318 polskich żołnierzy, tak zmasakrowanych, że tylko 7 ciał można było zidentyfikować. W ubiegłym roku w siedemdziesiąt rocznicę bitwy odbyła się przy mogile w Zadwórzcu uroczystość, w której uczestniczył „drugi gar-

towała Lwów przed Armią Konną S. Budionnego, a przeszła do historii pod nazwą polskich Termopili⁴⁰). Ponadto minęło bez echa zwycięstwo pod Smoleńskiem z 1611 roku. Nikt nie ośmielił się nawet przypomnieć, że w tym samym 1611 roku car Wasyl Szujski z braćmi składał hołd Zygmuntovi III Wazie w Warszawie podczas obrad Sejmu⁴¹.

Innym uroczystościom, związanym częściowo z Kresami, nadano również charakter drugorzędny. Skromnie przeszła 100. rocznica śmierci Marii Konopnickiej. A przecież jej pogrzeb przed wiekiem zgromadził we Lwowie 50 tys. mieszkańców⁴². Utwory autorki *Roty* są **nieobecne we współczesnych podręcznikach do nauczania zintegrowanego**. Podobnie niezauważalny w mediach był Rok Elizy Orzeszkowej. Ogłoszony przez Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza w Warszawie w stulecie śmierci pisarki, która dwukrotnie kandydowała do Nagrody Nobla, ograniczył się do dwudniowej konferencji naukowej w Warszawie i kilku popularnonaukowych w innych miastach. Polskie media nie zareagowały ani na stulecie śmierci pisarki, ani na 170. rocznicę jej urodzin. Grodzieńszczyzna jednak pamiętała o obydwu rocznicach Elizy Orzeszkowej.

Zdarzają się też rocznice przejmowane przez inne miasta. Tak było w ubiegłego roku ze stuleciem harcerstwa polskiego, hucznie obchodzonym w Krakowie. Tymczasem pierwsze drużyny skautowe, zarówno męskie, jak i żeńskie, powstały właśnie we Lwowie⁴³. Kiedy w tym roku (w ostatni weekend maja) niemal tysiąc polskich harcerzy pojechało na uroczystości we Lwowie, **nie transmitowano tego wydarzenia w polskiej telewizji**. Władze państwowe też ją zignorowały, podobnie jak powtórny pogrzeb arcybiskupa ormiańskiego Józefa Teodorowicza (w czerwcu 2011 roku na Cmentarzu Orłąt we Lwowie).

nitur” przedstawicieli polskich władz, a wygłaszane przez nich przemówienia (m.in. K.A. Kunterta) miały charakter serwilistyczny... Bohaterskim obrońcom Zadwórzca poświęciła swe opowiadanie *Pod Zadwórzem* Z. Kossak-Szczucka, a obraz *Bój pod Zadwórzem* namalował Stanisław Batowski-Kaczor.

40 Polskimi Termopilami określa się również: Węgrów – 3 lutego 1863, Dytiatyn – 16 września 1920 oraz Wiznę – 7–10 września 1939 roku.

41 Dokumentację historyczną w postaci obrazu T. Dolabelli upamiętniającego tzw. hołd ruski oraz płytę nagrobną zmarłego w Polsce w niewoli w roku 1612 cara Szujskiego Rosjanie zniszczyli. Zachował się jedynie obraz J. Matejki *Carowie Szujscy przed Zygmuntem III Wazą*.

42 Okazuje się, że w czasie zaborów (w Galicji) można było zorganizować manifestacyjne polskie pogrzeby (M. Konopnickiej, arcybiskupa ormiańskokatolickiego Izaaka Isakowicza), budować pomniki – bitwy pod Grunwaldem w Krakowie (1910 rok), W. Jagiełły w Gródku Jagiellońskim (1903 rok) czy malować *Panoramę Raclawicką* (1894 rok). Dzisiaj pozwalamy ministerstwu edukacji narodowej ograniczać nauczanie historii, zgadzamy się też na budowanie pomników najeźdźcom (Ossów).

43 Stworzone przez Andrzeja Małkowskiego i Olę Drahonowską.

Ze względu na brak miejsca trudno tu pokazywać inne fakty, świadczące o pomniejszaniu w mediach roli takich ważnych ośrodków polskiej nauki, kultury i sztuki, jak Lwów⁴⁴ i Wilno⁴⁵. Wygląda na to, że chcemy zapomnieć o istotnej roli, jaką odegrała polska nauka⁴⁶ i kultura na Wschodzie. To wpisuje się w szerszy problem minimalizowania znaczenia narodowej kultury w globalistycznej rzeczywistości.

Dodajmy, że polska piłka nożna rozpoczęła się również we Lwowie.

Dziedzictwo można rozpatrywać w płaszczyźnie duchowej i materialnej. Jeśli chodzi o możliwości kształcenia na Wschodzie, to nie jesteśmy świadomi tego, że przez kilka wieków najdalej wysuniętymi na wschód w Europie uczelniami były uniwersytet im. Stefana Batorego w Wilnie oraz lwowska uczelnia, założona 350 lat temu za czasów Jana Kazimierza. Często nie wiemy też o tym, że podwaliny uniwersytetu dorpackiego⁴⁷ (dziś w Tartu) tworzyło kolegium jezuickie, założone przez Stefana Batorego, a trzon kadry profesorskiej w Kijowie⁴⁸ (również bazę materiałową) stanowili uczeni z Wilna oraz wołyńskich Aten, czyli liceum w Krzemieńcu.

Nazywano dawniej Polskę przedmurzem chrześcijaństwa (*antemurale christianorum*). Jest to termin nie tylko związany z przeszłością kraju, ale także pokazujący zasięg budownictwa sakralnego. Do najdalej położonych na wschodzie Europy gotyckich świątyń należą: katedra św. Piotra i Pawła oraz kościół dominikański⁴⁹ w Kamieńcu Podolskim. To też są pozostałości polskiej kultury i zachodnioeuropejskiej cywilizacji.

44 Por. lwowska szkoła matematyczna (H. Steinhaus, S. Banach, K. Bartel, S. Mazur, S. Ulam – współtwórca bomby jądrowej), lwowska szkoła filozoficzna, późniejsza lwowsko-warszawska (K. Twardowski, K. Ajdukiewicz), szkoła antropologiczna (J. Czekanowski), szkoła zoologiczna (J. Nusbaum-Hilarowicz, R. Weigl), szkoła geograficzna (E. Romer), szkoła historyczna (Sz. Akenazy, O. Balcer, W. Kętrzyński, K. Szajnocha), szkoła historycznoliteracka (m.in. R. Pilat, W. Bruchnalski, J. Kallenbach, J. Kleiner, J. Kasprówicz).

45 W Wilnie szkołę polonistyczną reprezentowali: S. Pigoń, M. Kridl, K. Górski i K. Kolbuszewski.

46 Pracownicy instytutów polskich przy konsulatach nie reagują, gdy we Lwowie pojawiają się napisy pod wizerunkami odkrywców ropy naftowej – Ignacego Łukasiewicza i Jana Zaha – jako **galicyjskich** (nie polskich!) uczonych, a przecież Jan Zah urodził się w Łańcucie, Łukasiewicz zawsze podkreślał swą polskość. Z kolei na Krymie polski turysta nie znajdzie ani pomnika, ani tablicy poświęconej twórcy *Sonetów krymskich*...

47 Uniwersytet w Tartu z niemieckim językiem wykładowym ukończyło ok. 1900 młodych Polaków, m.in. studiowali tam; wybitny językoznawca Jan Niecisław Baudouin de Courtenay, Benedykt Dybowski, Tytus Chałubiński i Ignacy Mościcki.

48 Po zlikwidowaniu Uniwersytetu Wileńskiego w ramach represji popowstaniowych liczni naukowcy z Wilna przenieśli się do powstałej uczelni w Kijowie. Warto przypomnieć, że po zamknięciu wileńskiej szkoły polska młodzież masowo wyjeżdżała na studia do Kijowa, gdzie stanowiła 60% studiujących.

49 Odbudowywany dziś przez paulinów z Polski.

Twierdze kresowe, zamki, pałace (większość dworów już nie istnieje), cmentarze⁵⁰ w znacznej części są dzisiaj trwałymi ruinami bez żadnej tablicy informującej, że były to kiedyś zabytki polskiej kultury na Kresach. Dają one współcześnie wyobrażenie o potędze państwa z czasów Jagiellonów i królów elekcyjnych. Bez wyjazdu na Kresy trudno sobie współcześnie wyobrazić, że kiedyś Rzeczpospolita była mocarstwem militarnym, gospodarczym, państwem o niepośledniej kulturze. Wyjazd na Kresy to jednocześnie lekcja tego, jakie zniszczenia cywilizacyjno-kulturowe mogą przynieść wojna, reżim totalitarny, szowinizm narodowościowy⁵¹ i ludzka chciwość.

Z kolei analiza przewodnika po Europie (wschodniej i środkowej z 1914 roku, opracowanego przez dra Mieczysława Orłowicza⁵²) pokazuje liczebność Polaków mieszkających w danym mieście, polskie towarzystwa, kościoły⁵³. Przywołany przewodnik, nazywany przewodnikiem naszych pradziadków, daje wyobrażenie o istotnym wpływie polskiej inteligencji na życie kulturalne na terenach wschodnich, np. w 1914 roku w przededniu I wojny światowej w Kijowie⁵⁴ żyło 40 tys. Polaków⁵⁵, funkcjonował tu polski teatr, „wszędzie się po polsku rozmówić można”. Wymieńmy jeszcze Rygę⁵⁶, gdzie mieszkało 20 tys. Polaków; były tam: biblioteka, czytelnia, towarzystwa, stowarzyszenia, a przewodnik po polsku wydał baron Mantuffel. Z kolei w Dyneburgu znajdowały się: polska szkołka dla pięćdziesięciorga dzieci, biblioteka; w Odessie – 20 tys. Polaków, istniał dom polski i biblioteka. Dodajmy ponadto, że w Żytomierzu mieszkało 12 tys. Polaków, w Smoleńsku – 5 tys. (był tam klub polski, a w miejscowym muzeum – licz-

50 Istniejące cmentarze na Kresach są świadectwem wielonarodowości mieszkańców, przywołajmy np. nekropolie krzemienieckie: katolickie, prawosławną, unicką i żydowską.

51 Pałac Lanckorońskich został obrabowany dopiero po śmierci Karoliny Lanckorońskiej przed kilkoma laty, dodajmy, że liczne obiekty, np. polskie kościoły i szkoły (m.in. w Zadwórzcu), które przetrwały I i II wojnę światową, niszczyją obecnie już w niepodległej Ukrainie.

52 Urodzonego pod Lwowem, absolwenta prawa i historii sztuki na Uniwersytecie Jana Kazimierza, który we Lwowie najpierw założył w 1907 roku Akademicki Klub Turystyczny, a dwa lata później współorganizował PTK, był też jednym z pomysłodawców GOT.

53 Np. dla Chersonia, portu nad Morzem Czarnym położonego nad ujściem Dniepru M. Orłowicz podaje: „Kościół katolicki z czasów, gdy Chersoń służył jako port Polsce (...), że proboszczem był Polak, ks. Kopciński, lekarz to Polak – dr Witwicki. Polaków 2000, grupują się w Katolickim Towarzystwie Pomocy Biednym oraz Chersońskim Domu Polskim”. Por. M. Orłowicz, *Przewodnik po Europie. Europa Wschodnia i Środkowa (Rosya, Austro-Węgry, Niemcy i Szwajcaryja)*, (reprint, bmw 1914) Łódź 2010, s. 126.

54 Warto w tym miejscu przypomnieć, że pierwsza drukowana w Kijowie książka powstała w 1574 roku, czyli w czasach gdy Kijów należał do Korony Polskiej (po okresie przynależności tego miasta do Wielkiego Księstwa Litewskiego).

55 Autor wymienia 7 ważniejszych towarzystw polskich, 2 kościoły katolickie, polską szkołkę, lecznicę lekarzy Polaków oraz polską redakcję „Dziennika Kijowskiego” (por. s. 84, 85).

56 M. Orłowicz, *Przewodnik po Europie...*, dz. cyt., s. 466.

ne polskie pamiątki); w Petersburgu żyło 40 tys. naszych rodaków, działały tam liczne organizacje polskie, m.in. Sokół.

Jak zaradzić luce w wiedzy młodego pokolenia o dziedzictwie kresowym? Działania podejmują sami Kresowianie. Są oni bardzo aktywni. Piszą apele, listy protestacyjne: do prezydenta, marszałka Sejmu, premiera, reagują na wszelkie nieprawdziwe informacje⁵⁷, nie mogą oni jednak ingerować w ministerialne dokumenty oświatowe (np. nie mają wpływu na treści programów nauczania).

Ekspatriowani mają świadomość tego, że są pokoleniem odchodzącym i czują się traktowani nie podmiotowo, ale przedmiotowo oraz że ich możliwości nie są wielkie. Od przełomu 1989 roku skupieni w licznych organizacjach – towarzystwach: Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Miłośników Wołynia i Polesia, Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, Miłośników Kultury Kresowej we Wrocławiu z Światowym Kongresem Kresowian łączącymi organizacje krajowe i zagraniczne, przygotowali w 2011 roku 17. Pielgrzymkę i Zjazd Kresowian na Jasnej Górze⁵⁸. Jednym z postulatów ubiegłorocznego zjazdu, kierowanym do Sejmu, było ustanowienie Dnia Polskich Kresów oraz Miesiąca Dziedzictwa Kresowego. Wydawało się, że wreszcie w tym roku Sejm RP przegłosuje 11 lipca (tzw. Krwawą Niedzielę⁵⁹) Dniem Pamięci Kresów dla uczczenia tysięcy Polaków wymordowanych przez OUN UPA w 1943 roku, tymczasem marszałek G. Schetyna nie poddał wniosku pod głosowanie... Wrocławskie Towarzystwo Kultury Kresów od 10 lat organizuje akcję „Mogiłę pradziada ocal od zapomnienia”, w ramach której młodzież podczas wakacji porządkuje polskie groby na Kresach. Do tych działań włączyli się również: wojewoda dolnośląski, marszałek województwa dolnośląskiego oraz kurator. Warto byłoby takie akcje przeprowadzać w innych województwach.

Skoro Kresy przez kilkaset lat tworzyły Rzeczpospolitą – wspólny organizm państwowy, skoro znaczna część wydarzeń historycznych: bitew, faktów kulturowych rozgrywała się na terenach południowych, Podolu, Pokuciu, Ukrainie, a także w Inflantach (wojny z Moskwą, ze Szwedami), trzeba je dzisiaj upamiętniać, podejmując konkretne działania edukacyjne. Mają

57 W związku z szerzeniem się kultu Stepana Bandery i Romana Szuchewycza, którzy powinni być uznani za zbrodniarzy wojennych. Głosy Kresowian zastępują działania służb dyplomatycznych.

58 Mimo że organizatorzy wysłali zaproszenia do przedstawicieli wszystkich partii i ugrupowań w Sejmie i Senacie, na Jasną Górę przybyło tylko kilku posłów i senatorów z jednej partii.

59 Por. W. Siemaszko, E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 1, Warszawa 2000, s. 160–161, 832–835, 896–899, por. też: *Wołyń 1943*. CD 1–4, Polskie Radio SA, Warszawa 2011.

one umocowanie w *Podstawie programowej z przedmiotu uzupełniającego Historia i społeczeństwo*⁶⁰; por.: „E5.1 – uczeń analizuje wielokulturowość społeczeństwa II Rzeczypospolitej (s. 224). Zajęcia powinny być prowadzone z wykorzystaniem bogatego spektrum tekstów kultury i piśmiennictwa, nagrań muzycznych, ikonografii, filmoteki, ze szczególnym uwzględnieniem dorobku kultury polskiej oraz własnego regionu” (s. 257). Podobnie czytamy w *Podstawie programowej kształcenia ogólnego* dla liceów ogólnokształcących, liceów profilowanych i techników uzupełniających w rozszerzonym programie nauczania historii; por. pkt 5: „[uczeń] ocenia kulturową rolę Polski w przeniesieniu wzorców cywilizacji zachodniej na obszary ruskie i litewskie” (s. 51)⁶¹.

Warto, aby nauczyciele wykorzystali możliwości przedstawiania historii Kresów w powiązaniu z przeszłością innych regionów Polski (np. dla Śląska należy podkreślić uczestnictwo 70. kadetów ze Lwowa – z ostatnim męskim potomkiem hetmana K. Chodkiewicza⁶² – w III powstaniu śląskim). Warto też przypomnieć starania arcybiskupa ormiańskiego J. Teodorowicza (wspólnie z kardynałem A. Sapiałą) o to, by Watykan interweniował w sprawie przyłączenia Śląska do Polski. Są to fakty mało dziś znane.

Należałoby również rozszerzyć współpracę szkół, szeregów harcerskich w Polsce ze szkołami i skautami na Litwie, Białorusi i Ukrainie. Można byłoby upowszechnić wśród młodzieży coroczne majowe spotkania poetyckie w Wilnie. Przede wszystkim ważne jest organizowanie wycieczek, które pozwoliłyby uczniom polskim poznawać swoisty *genius loci* Nowogródka, Krzemieńca, Wilna, Lwowa i Drohobycza.

Oto propozycje wybranych wyjazdów na Kresy:

- np. szlakiem bohaterów *Pana Tadeusza*, *Nad Niemnem*,
- szlakiem A. Mickiewicza, J. Słowackiego, E. Orzeszkowej, W. Syrokomli, T. Konwickiego czy Cz. Miłosza (od Grodna przez Krzemieniec, Nowogródek, Nową Wilejkę po Wilno i Szetęjnę),

60 *Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla gimnazjów, szkół gimnazjalnych, których ukończenie umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego*. Zał. nr 4; http://bip.men.gov.pl/men_bip/akty_prawne/rozporzadzenie_20081223_zal_4.pdf

61 *Podstawa programowa z komentarzami. T 4 Edukacja historyczna i obywatelska w szkole podstawowej, gimnazjum i liceum*, <http://www.nauczaniefilozofii.uni.wroc.pl/pliki/podstawyprogramowe.pdf>

62 Zginął pod Górą św. Anny, do dziś nie ma w tym miejscu tablicy ufundowanej przez kilkunastoma laty przez Kresowiaków, mimo iż kilkakrotnie próbowali ją tam umieścić, ale miejscowa mniejszość niemiecka nie wyraziła na to zgody. Pojawiła się natomiast w kaplicy w Oleszce tablica upamiętniająca kadeta K. Chodkiewicza, którą odsłonięto w czerwcu 2008 roku, nadano wówczas imię bohatera 7. Wołyńskiej Drużynie Harcerskiej FLAMMAE.

- szlakiem bohaterów *Trylogii*, *Pożogi* Z. Kossak-Szczuckiej, *Nie-Boskiej Komедii* i *Pieśni o spustoszeniu Podola* J. Kochanowskiego,
- śladem Z. Herberta, S. Lema, J. Parandowskiego, S. J. Leca, A. Fredry, K. Makuszyńskiego, K. Wierzyńskiego, J. Strykowskiego i B. Schulza (do Lwowa, Rudek, Stryja i Drohobycza),
- tropem Tatarów, Karaimów, Litwinów, Żmudzinów i Łotyszy,
- szlakiem bitew z Tatarami, Turkami, Mołdawianami i Kozakami,
- szlakiem Legionów (m.in. Kostiuchnowka, Stochód, Rarańcza),
- szlakiem polskiego skautingu i harcerstwa,
- szlakiem wizerunków Matki Boskiej (Troki, Ostra Brama, Poczajów, Lwów, Jazłowiec, Kamieniec Podolski⁶³),
- w poszukiwaniu śladów kultury żydowskiej,
- śladami S. Vincenza i jego trylogii *Na wysokiej połoninie* (Huculszczyzna).
- udział w wyprawie organizowanej przez ośrodek wrocławski (cementarze kresowe).
- szlakiem polskich uzdrowisk (Druskienniki⁶⁴, Truskawiec, Kosów⁶⁵).

Jako pomoce uatrakcyjniające zajęcia dydaktyczne trzeba byłoby przygotować: gry komputerowe o tematyce historycznej, filmy animowane, raperskie teksty, komiksy, mapy, tabele z faktami historycznymi, przykładowe scenariusze wyjazdów na Kresy jako pomoc do konkursów/turniejów wiedzy o Kresach.

Przy organizowaniu warsztatów i konkursów wiedzy o Kresach szczególnie potrzebne byłoby współdziałanie z kuratorium oświaty w danym województwie oraz władzami samorządowymi, a także współpraca z działem oświatowym IPN.

Gdyby nauczyciele chcieli pokazać (zgodnie z „genderową poprawnością”) bohaterskie i przedsiębiorcze kobiety z przeszłości naszego kraju, to wielu przykładów dostarczyłyby im Kresy, począwszy od kobiety-króla Jadwigi Andegaweńskiej, która przywróciła Ruś Czerwoną Polsce, i Teresy Potockiej, broniącej zamku w Buczaczu przed Turkami w 1672 roku, a także

63 Przykłady tras można by jeszcze poszerzyć. Przywołajmy szlak rajdów motocyklowych, organizowanych przez Stowarzyszenie Międzynarodowy Rajd Katyński; w tym roku to 11. już trasa długości 6000 km (Warszawa – Lwów – Zadwórze – Huta Pieniacka – Kijów – Bykownia – Kozielsk – Moskwa – Smoleńsk – Katyń – Dyneburg – Wilno) oraz 12 rajdów innymi szlakami upamiętniającymi narodową przeszłość. Mottem dla motocyklistów są słowa T. Rejtana: „Kto kocha Boga, kto wierny Ojczyźnie, niech Jej nie odstępuje, wszak widzicie, że idzie tu o zniszczenie praw Jej najdroższych”.

64 Był to pierwszy z polskich kurortów, założony za czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego.

65 Słynny zakład przyrodolecznicy dra A. Tarnawskiego.

Anny Doroty Chrzanowskiej (dowodzącej obroną Trembowli w 1675 roku), przez udział Emilii Plater w powstaniu listopadowym (pochowana została w Kopciowie lit. Kapciamiasis⁶⁶, niedaleko Druskiennik) oraz postawę Elizy Orzeszkowej, przechowującej w swym majątku dyktatora powstania styczniowego R. Traugutta i przewożącej go za kordon, a także – Marii Dulębianki, znanej malarki i sanitariuszki podczas obrony Lwowa (pochowanej na Cmentarzu Orłąt), po Olgę Drahonowską-Małkowską – współtwórczynię polskiego harcerstwa.

Bez szerokiej wiedzy o Kresach uboższe humanistyczna formacja młodzieży. Poloniście⁶⁷ i historykowi brakuje materiałów ikonograficznych, filmów, materiałów medialnych, które mógłby wykorzystać w procesie dydaktycznym. Ze względu na swoistą politykę prowadzoną przez polskie władze (na czele których stoi dwóch historyków...) i postawę ludzi odpowiedzialnych za edukację narodową, a także z powodu braku odpowiednich działań oficjalnych mediów może dojść do skazania Kresów na trwałą niepamięć. Dlatego w tym artykule starałam się dowieść, że przekazywanie⁶⁸ młodemu pokoleniu rzetelnej wiedzy o Kresach jest dziś szczególnie ważne. Uważam, że nie da się oddzielić dziedzictwa Kresów od dziejów Polski współczesną granicą polityczną ani historycznie, ani kulturowo, ani duchowo.

Bibliografia związana z tematem Kresów, przydatna w pracy nauczyciela polonisty:

1. I. Bajerowa, *Język jako polityczna wartość w dziejach narodu polskiego* „Postscriptum” Katowice 1999, nr 30, s. 2–9.
2. Ł. Charewiczowa, *Historiografia i miłośnictwo Lwowa*, Biblioteka Lwowska, t. 6 (reprint, Lwów 1938), Warszawa 1990.
3. B. Chrzastowska, *Jak uczyć rozumienia historyczności w nowym liceum* [w:] tejże: *Przedmiot, podmiot i proces. Szkice z metodyki kształ-*

66 Liczni polscy turyści i uczestnicy pielgrzymek przechodzą niedaleko tej miejscowości, nie wiedząc, że na miejscowym cmentarzu została pochowana bohaterka powstania listopadowego.

67 Przyda się wiedza o Kresach przy onomastycznej interpretacji nazwiska Norwida, urodzonego, jak wiadomo, na Mazowszu we wsi Laskowo-Głuchy, którego protoplaści wywodzili się ze wsi Norwidy na Litwie.

68 Do tych działań warto – jako konsultantów – pozyskiwać młodych ludzi. Jak historia ostatnich lat dowiodła, szybciej dotrze współcześnie przekaz medialny, np. przez piosenkę (por. utwór muzyczny szwedzkiego zespołu Sabaton o bohaterstwie obrońców Wizny), niż popularne publikacje. W polskich realiach funkcję taką spełniają: Paweł Kukiz dla młodego pokolenia i Jan Pietrzak – dla bardziej dojrzałego. Dodajmy jeszcze to, że polskie zespoły muzyczne coraz częściej sięgają po tematy historyczne, np. kapela Lao Che wydała płytę *Powstanie warszawskie*, a zespół De Press zaśpiewał poezję żołnierzy wyklętych na płycie *Myśmy rebelianci*.

- enia polonistycznego, wyb. i oprac. M. Kwiatkowska-Ratajczak, W. Wantach, Poznań 2009.
4. Czarnohora. *Kraina polonin*, red. M. Troll, Krosno 2006.
 5. Z. Fras, *Galicja. A To Polska Właśnie*, Wrocław 2000.
 6. Ł. Galusek, M. Jurecki, *Kresy na nowo odkryte. Wspólne dziedzictwo Polski i Ukrainy*, Kraków 2007.
 7. A. Górska, *Kresy. Przewodnik*, Kraków brw.
 8. *Historia Polski*, t. II 1764–1864, red. S. Kieniewicz, W. Kula, Warszawa 1958.
 9. F. Jaworski, *Królowie polscy we Lwowie*, Biblioteka Lwowska, t. 5 (reprint, Lwów 1912), Warszawa 1990.
 10. *Język polski. Encyklopedia w tabelach*, red. W. Mizerski, Warszawa 2000.
 11. D. Karkut, *Między tradycją a nowoczesnością. Nauczyciel polonista wobec historii [w:] Osoba nauczyciela. Polonista przewodnikiem ucznia po meandrach wiedzy*, red. G. Różańska, Słupsk 2011.
 12. M. Kasprowicz, *Lwów sentymentalny*, Kraków 2006.
 13. J. Kleiner, W. Maciąg, *Zarys dziejów literatury polskiej*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974.
 14. J. Kolbuszowski, *Kresy*, Wrocław 2004.
 15. T.K. Kozłowski, D. Błahut-Biegańska, *Świat Kresów*, Warszawa 2011.
 16. T. Łopalewski, *Między Niemnem a Dźwiną. Ziemia Wileńska i Nowogródzka*, (reprint, Poznań 1939), Warszawa – Kraków 1990.
 17. *Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, t. I–XIII, red. J.K. Ostrowski, Kraków 1993–2010.
 18. J. Maternicki, *Edukacja historyczna młodzieży. Problemy i kontrowersje u progu XXI wieku*, Toruń 1998.
 19. B. Myrdzik, *O kształtowaniu tożsamości narodowej w procesie edukacji polonistycznej. Refleksje i kontrowersje [w:] W trosce o dobrą edukację. Prace dedykowane profesor Jadwidze Kowalikowej z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. A. Janus-Sitarz, Kraków 2009.
 20. S.S. Nicieja, *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1989.
 21. S.S. Nicieja *Ogród snu i pamięci. Dzieje Cmentarza Łyczakowskiego i ludzi tam spoczywających w latach 1796–2010*, Opole 2010.
 22. A. Niewiara, *Kształty polskiej tożsamości*, Katowice 2009.

23. M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Wołyniu. Z 111 ilustracjami i mapką województwa*, (reprint, Łuck 1929), Krosno 2004.
24. M. Orłowicz, *Przewodnik po Europie. Europa Wschodnia i Środkowa (Rosja, Austro- Węgry, Niemcy i Szwajcarya)*, (reprint, bmw 1914) Łódź 2010.
25. F.A. Ossendowski, *Huculszczyzna. Cuda Polski*, (reprint, Poznań 1933).Warszawa – Kraków 1990.
26. J.K. Ostrowski, *Kresy bliskie i dalekie*, Kraków 1998.
27. J. Puzynina, *Elementy aksjologiczne w nauczaniu i promocji języka polskiego* [w:] *Promocja języka i kultury polskiej w świecie*, red. J. Mazur, Lublin 1998.
28. A. Rasszczupkin, *Kamieniec Podolski. Antemurale Christianorum*, Kamieniec Podolski 2009.
29. J. Remer, *Wilno. Cuda Polski*, (reprint Poznań 1932), Warszawa – Kraków 2009.
30. A. Strojny, *Lwów Miasto Wschodu i Zachodu*, Kraków 2003.
31. M. Swat-Pawlicka, A. Pawlicki, *Własną drogą do kraju przodków. Program języka polskiego i historii w szkołach polskich za granicą dla grupy wiekowej 10–13 lat*, <http://www.polska-szkola.pl>.
32. *Tablice historyczne*, red. W. Mizerski, Warszawa 1996.

Aneks nr 1

Granice Polski od czasów Bolesława Chrobrego po współczesność



Aneks 2

Skład ludnościowy Kresów wschodnich II Rzeczypospolitej⁶⁹

Tereny	Województwa	Narody	Udział procentowy
Małopolska Wschodnia (d. Galicja Wschodnia)	lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie	Polacy Ukraińcy Żydzi	47 46 7

Tereny	Województwa	Narody	Udział procentowy
Wołyń	wołyńskie	Polacy Ukraińcy Żydzi Rosjanie, Niemcy, inni	17 67 10 5

⁶⁹ *Tablice historyczne*, red. W. Mizerski, Warszawa 1996. (na podstawie spisu ludności z 1931 r.).

Tereny	Województwa	Narody	Udział procentowy
Polesie	poleskie	miejscowi	63
		Białorusini	7
		Polacy	14
		Ukraińcy	5
		Żydzi	10

Tereny	Województwa	Narody	Udział procentowy
Grodzieńskie, Nowogródzkie	białostockie, nowogródzkie, wileńskie	Polacy	55
		Białorusini	35
		Żydzi	8
		Rosjanie	1

Tereny	Województwa	Narody	Udział procentowy
Wileńszczyzna (Litwa Środkowa)	wileńskie	Polacy	55
		Białorusini	25
		Żydzi	8
		Litwini	5
		Rosjanie	3

Streszczenie

Artykuł pokazuje nikłą obecność tematu Kresów we współczesnych mediach, w nauczaniu i świadomości młodych Polaków. Potrzeba wprowadzenia do szkół szeroko rozumianej tematyki kresowej wynika z: wagi dziedzictwa kulturowo-cywilizacyjnego polskiego zatem zachodnioeuropejskiego, uświadomienia uczniom i studentom faktu przenikania kultur na terenach wieloetnicznych, konieczności pokazania tolerancji religijnej licznych wyznawców chrześcijaństwa (różnych obrządków), a także judaizmu (żydowskiego i karaimejskiego) oraz mahometan. Obydwa totalitaryzmy doprowadziły do zagłady małe kresowe ojczyzny Polaków, Rusinów, Litwinów, Ormian, Tatarów, Karaimów i innych nacji. Przyszli nauczyciele powinni być szczególnie wyczuleni na konieczność przekazywania prawdziwej historii i krytycznego myślenia. Jest to szczególnie istotne wobec ograniczania tematyki kresowej w mediach i minimalizowania prezentacji kultury wysokiej. Propozycje różnorodnych działań dydaktycznych, zawarte w artykule, mają pomóc nauczycielom w utrwalaniu pamięci o kresowym dziedzictwie.

Summary

The article illustrates a faint presence of the theme of Borderlands in the contemporary media, teaching and awareness of the young Poles. The need to introduce the widely understood borderland subject matter to schools results from: the importance of the Polish, thus West European, cultural and civilizational heritage, the pupils' and students' awareness of the diffusion of cultures on the multi-ethnic territories, the necessity of showing religious tolerance of a number of believers of Christianity (of various rituals), as well as Judaism (Jewish and Karaim) and Mahometanism. Both totalitarianisms led to the destruction of small borderland home countries of the Poles, Ruthenians, Lithuanians, Ormians, Tatars, Karaims and other nations. The future teachers should be particularly sensitive to the necessity of communicating the true history and the critical thinking. It is especially important in the face of limiting the borderland subject matter in media and minimizing the presence of high culture. The proposals of diverse didactic activities included in the article are to help the teachers preserve the memory of the borderland heritage.

